
ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA

VOL. XXI

SECTIO J

2008

Wydział Pedagogiki i Psychologii UMCS
Zakład Psychologii Społecznej

IRENEUSZ SIUDEM

*System wartości i struktura potrzeb członków
podkultury więziennej*

A system of values and the structure of needs of the prison subculture members

WPROWADZENIE

Zakład karny jest miejscem szczególnym, gdyż spotykają się w nim ludzie wbrew swojej woli, reprezentujący różne grupy społeczne, poglądy i różne umiejętności radzenia sobie w tak trudnym środowisku. Tworzą oni specyficzną podkulturę więzienną, nazywaną również drugim życiem lub grypsera, będącą – jak sądzą niektórzy badacze tego zjawiska – formą adaptacji do warunków penitencjarnych i wypadkową cech indywidualnych osadzonych, norm obowiązujących w zakładzie karnym oraz szeroko rozumianej kultury społeczeństwa, z którego pochodzą więźniowie (Kosewski 1985; Ciosek 2003; Błachut 2004).

Do podkultury tej nie przynależą wszyscy więźniowie, lecz zwykle większa ich część. Jej członkowie cechują się znikomą podatnością na oddziaływanie resocjalizacyjne, są agresywni, nie współpracują z personelem więziennym, a ich zorganizowanie, czyli struktura norm i zasad, których konsekwentnie przestrzegają, jest złożona do tego stopnia, że człowiek z zewnątrz potrzebuje zwykle dużo czasu, by się do nich dostosować.

Od początków XX wieku kryminolodzy, socjologowie, pedagodzy resocjalizacyjni, psychologowie i filozofowie próbują wyjaśnić przyczyny i mechanizm powstawania drugiego życia w zakładach zamkniętych. Badania jednak do dziś nie dały jednoznacznych wyników, a co za tym idzie, nie jest możliwe wyeliminowanie tej podkultury z życia więziennego. Sytuacja taka narusza główną funkcję zamkniętych zakładów karnych, jaką jest funkcja resocjalizacyjna. Dzieje się

tak między innymi dlatego, że drugie życie integruje i izoluje świat przestępczy, chroniąc w ten sposób funkcjonujący w nim system wartości, oparty na sile, przemocy, bezwzględności, braku tolerancji i pogardzie dla słabości.

W niniejszym artykule przedstawione zostały wyniki badań mających na celu ukazanie psychologicznych uwarunkowań przynależności do podkultury więziennej, a konkretnie analiza systemu wartości oraz struktury potrzeb osób osadzonych.

ZAŁOŻENIA TEORETYCZNE

W literaturze przedmiotu pojęcie podkultury więziennej występuje w dwóch znaczeniach. W pierwszym, szerszym znaczeniu określa się tym mianem całość społeczności więziennej wraz z personelem (Ciosek 2003). W takim wypadku podkultura więzienna występuje na tle szeroko rozumianej kultury. Tworzą ją dwie z założenia opozycyjne wobec siebie grupy ludzi: osoby pozbawione wolności i personel instytucji. Życie takiej społeczności mają regulować normy systemu formalnego (przepisy regulaminu, odpowiednie zarządzenia, okólniki itp.). W praktyce jednak te formalne normy uwikłane są w gęstą sieć norm nieformalnych stanowiących podstawę podkultury więziennej – i to zarówno więźniów, jak i personelu więziennego. Wszyscy bowiem więźniowie i funkcjonariusze tworzą wspólnie określony, spójny i wzajemnie warunkujący się mikrosystem społeczny. Istnienie i funkcjonowanie instytucji więziennej jest zatem wynikiem nie tylko formalnych, ale także nieformalnych uregulowań i niepisanych kompromisów między personelem a więźniami (Ciosek 2003).

W drugim, węższym znaczeniu podkulturę więzienną określa się jako grupę osób tworzącą i wyznającą specyficzne zasady, odrębne od powszechnie przyjętych w więzieniu. W efekcie, poza ogólnie przyjętym, jawnym sposobem zachowania i komunikowania się więźniów, istnieje inny, ukryty zbiór zasad regulujących postępowanie więźniów, i to w rozmaitych strefach życia. Podkulturę w takim rozumieniu nazwano „drugim życiem” lub „grypserą” (Kepiński 2002) – ona jest właśnie przedmiotem badań opisywanych w niniejszym opracowaniu.

Podkultura więzienna, „drugie życie” zdecydowanie wyróżnia się na tle więziennej społeczności. Dzieje się tak, gdyż filozofią jej istnienia jest między innymi dokonywanie podziałów. Po pierwsze, chodzi o wyraźne rozróżnienie społeczności więźniów od społeczności funkcjonariuszy. Po drugie, dzielona jest społeczność więźniów na „prawdziwych ludzi”, pełniących odpowiednie role, oraz „więźniów nie swoich”, którzy pełnią dobrowolnie lub pod przymusem więzienne role społeczne godne potępienia i pogardy. Stosunki między tymi odmiennymi grupami społecznymi ma regulować nieformalny kodeks postępowania więźniów, główny element podkultury więziennej drugiego życia (Ciosek 2003).

Zdaniem D. Clemmera (Błachut 2004), wszystkie zasady kodeksu wynikają z dwóch naczelných norm postępowania: zakazu jakiegokolwiek współpracy z administracją oraz nakazu solidarności więźniów i wzajemnej pomocy. Na podobne reguły ogólne wskazują G. M. Sykes i S. L. Messinger (Ciosek 2003), ale dodają do nich nakazy szczegółowe, takie jak bycie opanowanym, silnym i twardym, agresywnym i cwym. Zdaniem tych badaczy, kodeks postępowania więźniów ma służyć przede wszystkim redukcji dolegliwości więziennych.

Ogólnie wyróżnia się cztery grupy norm nieformalnego kodeksu postępowania więźniów (Kosewski 1985; Müller 1987):

Pierwsza grupa to normy regulujące kontakty więźniów z administracją zakładu. Chodzi tu przede wszystkim o zakaz jakiegokolwiek współpracy z administracją zakładu penitencjarnego. Obowiązuje wrogi stosunek do niej, wrogi stosunek do pracy i nauki, preferowanie zachowań negatywnych, godzących w ustaloną w zakładzie porządek, nieprzestrzeganie regulaminu i dyscypliny. „Grypser” może posługiwać się dwiema maskami: wobec administracji jest pozornie przykładnym i wzorowym skazanym, wobec skazanych niegrypsujących jest bezwzględny i brutalny. Nie można podawać ręki funkcjonariuszom. Należy mieć negatywny stosunek do wszystkich funkcjonariuszy, policjantów i przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości. Nie wolno wykonywać prac społecznych na rzecz administracji. Należy aprobować zachowania negatywne, które utrudniają pracę administracji, np. obrażanie funkcjonariuszy, dokonywanie samouszkodzeń po godzinach pracy administracji, przy mniejszym stanie osobowym służby, pisać skargi sugerujące niepraworządne zachowania funkcjonariuszy.

Do drugiej grupy należą normy regulujące kontakty więźniów grypsujących z więźniami spoza grupy. Na przykład nie wolno wchodzić w jakiegokolwiek kontakty partnerskie z „frajerami”, np.: nie wolno podawać niegrypsującym ręki, nie wolno spożywać posiłków przy jednym stole, nie wolno trzymać naczyń stołowych z naczyniami niegrypsującego, nie wolno korzystać z ich rzeczy osobistych, nie wolno brać papierosa z ręki „cwela”. Wobec „cweli” stosuje się tzw. „wesole gierki” – są to różne formy bicia i upokarzania, wykorzystuje się ich do sprzątania. W przypadku popełnienia wykroczeń dyscyplinarnych należy zmuszać niegrypsujących do przyznania się do winy.

Przyjmowanie nowych członków grupy jest uzależnione od umiejętności posługiwania się gwarą, doświadczenia więziennego, dużej liczby kar dyscyplinarnych, samoagresji, głódówki. Członkiem grupy zostaje tylko ten, który znany jest osobiście pozostałym, a w życiorysie nie ma żadnych „plam” ani niesprawdzonych luk.

Zezwala się na przymuszanie innych do praktyk homoseksualnych, ale „ludzie” zawsze powinni występować w roli partnera czynnego. Partnerem biernym jest zawsze „cwel”. Zezwala się na gwałty homoseksualne, zgwałcony nie może należeć do grupy. Obowiązuje zasada zajmowania w celi najlepszych łó-

żek, spanie na dolnych łózkach jest przywilejem grypsujących. Jeżeli w celi jest kilku grypsujących, najlepsze miejsce do spania zajmuje ten, który ma wyższą pozycję w podkulturze. Istnieje zakaz trzymania w jednej szafce z niegrypsującymi wspólnych rzeczy. Niegrypsujących należy bacznie obserwować w celu uniemożliwienia przekazywania przez nich administracji informacji dotyczących niewłaściwego ich traktowania. Wobec niegrypsujących należy stosować działania zastraszające, w przypadku niemożności stosowania bezpośredniego ataku fizycznego praktykuje się oddziaływanie na psychikę osobnika poprzez poniżanie jego godności, straszenie i wywoływanie stanów rezygnacji. Dopuszcza się zastraszanie rodzin niegrypsujących, które w wyniku tych działań obawiają się informować administrację o praktykach stosowanych przez członków grupy.

Trzecia grupa norm dotyczy regulacji kontaktów w grupie grypsujących. Przede wszystkim obowiązuje ich zasada solidarności, poszanowania godności własnej i pozostałych członków grupy, solidarność obowiązuje nawet po wyjściu na wolność. Nie wolno ubliżać grypsującemu. Należy używać gwary i pseudonimów (ksyw), wzmacnia to poczucie własnego „ja” i niezależności. Obowiązuje zasada wzajemnej pomocy, np. dzielenie się dobrami materialnymi. W przypadku popełnienia wykroczenia dyscyplinarnego przez członka grupy stosuje się praktykę przyjmowania winy na siebie. Wśród grypsujących obowiązuje zasada prawdomówności i bezwzględnego posłuszeństwa w wykonywaniu poleceń. W grupach szkolnych, roboczych należy starać się obejmować stanowiska starszych celi, grupowych, funkcyjnych.

Nie wolno spożywać posiłków przy otwartym sedesie, nie wolno myć naczyni nad umywalką, nie wolno dotykać „berła” (szczotki do czyszczenia muszli klozetowej) gołą ręką, zawsze trzeba być opanowanym, silnym, twardym, agresywnym i cwany.

Czwarta grupa to normy postępowania regulujące stosunek grypsujących do podstawowych wartości.

Istnieje zasada przypisywania niektórym osobom, częściom ciała ludzkiego, przedmiotom, słowom i zwrotom „nieczystego” wpływu na otoczenie i zabrania pod sankcjami dotykania ich, używania czy też posługiwania się nimi. Związane jest to z magiczną koncepcją czystości. Przekonującą interpretację podaje Marek Kosewski (Kosewski 1985, s. 91):

Racjonalizacją tych wszystkich norm, mającą rytualny charakter, jest magiczna koncepcja czystości, którą można utracić poprzez wymówienie brudnego słowa (przykalectenia), wykonanie określonego, zakazanego gestu lub też wreszcie przez dotyk, przyjęcie w ten sposób na siebie brudu moralnego, płamiącego honor „Człowieka”. Git-Człowiek wyobraża sobie, że nieczystość przenosi się tak, jak pewna substancja lub bakterie, stanowi materialną, wrogą siłę korodującą morale, honor i godność „Człowieka”. Dlatego więc ten, kto sprowadził ją na siebie choćby przez nieuwagę, traci godność i honor, stając się zdolnym do każdej podłości.

Na przykład piłka dotknięta przez „cwela” uznawana była za „przecweloną”, a kontakt z nią grypsującego za „przecwelenie” (automatyczna degradacja – wykluczenie z grupy grypsujących). Wiązały się z tym trudności w prowadzeniu zajęć sportowych. „Człowiek” nie może podać ręki „frajeroowi”, co najwyżej przez rękaw od swetra. Jeżeli brał od niego papierosa, to tylko przez serwetkę. Nigdy nie można użyć dotkniętego „frajerską” ręką talerza, kubka, noża czy widelca, bo były „brudne”. Dotknięty przez „frajera” chleb polewało się jeszcze niedawno wodą albo herbatą.

Jeżeli jeden z więźniów powiedział podczas apelu porannego, że jest „ładna pogoda”, to nikt nie wychodził na spacer. Słowo „ładny” było uznawane za „bluzg”, a mówiąc „ładna pogoda” „nabluzgano” pogodzie – pogoda została więc „przecwelowana”, „ludzie” nie mogli wyjść na zewnątrz, żeby się z nią nie zetknąć.

Komunikacja więźniów, uczestników drugiego życia, to niezwykle złożony temat. Pojęcie „grypsera” jest również synonimem specyficznej gwary więziennej, często niezrozumiałej dla osób niewtajemniczonych. Jej pierwotną funkcją było odróżnienie członków podkultury oraz ukrywanie treści komunikatów przed postronnymi. Składowymi tej gwary są tzw. podjęzyki (Stępiak 1993; Szaszkievicz 1997), na które składa się: tajny język mówiony, tajny język pisany, tajny język wizualny, język gestowo-mimiczny, tajny język akustyczny i pseudonimy. Wszystkie podjęzyki pełnią nie tylko funkcje komunikacyjne, ale i psychologiczne. Zapewniają poczucie odrębności grupowej. Grypsy dają możliwość komunikowania się z osobami poza więzieniem. Do języka wizualnego zalicza się m.in. tatuaże i sznyty informujące o pozycji zajmowanej w podkulturze, a pseudonimy odzwierciedlają znaki szczególne, cechy charakteru lub umiejętności więźniów.

Można powiedzieć, że grypsera to jeden z najbardziej skomplikowanych i rozbudowanych systemów podkulturowych. Powstał wiele dziesiątek lat i w dalszym ciągu ewoluuje, będąc swego rodzaju reakcją na trudy więziennego życia. Badacze tego systemu próbują wyjaśnić jego genezę, odwołując się najczęściej do jednej z dwóch różnych koncepcji: derywacyjnej lub transmisyjnej (Moczyłowski 1991).

Zwolennicy pierwszej z nich, zapoczątkowanej przez D. Clemmera (Ostrowska, Wójcik 1986; Hołyst 2007), zakładają, że „drugie życie” jest wynikiem dolegliwości izolacji więziennej. Opresyjny charakter zamkniętych zakładów penitencjarnych powoduje, że we wszystkich tych instytucjach mamy do czynienia z mniej więcej podobnym obrazem drugiego życia więziennego, i to niezależnie od tego, jacy ludzie tworzą populację więźniów. Można wyróżnić dwie odmiany koncepcji deprywacyjnej. Pierwsza głosi, że za powstanie drugiego życia odpowiada bezsprzecznie sama instytucja i jej cechy, ale o charakterze tego życia decydują ostatecznie cechy tych osób, które tę instytucję wypełniają (Moczyłowski 1991). Druga zaś łączy się z przekonaniem, że za drugie życie

odpowiada także sama instytucja, a szczególnie istniejący w niej, często wadliwy system wychowawczy i nieodpowiednia – zarówno ilościowo, jak i jakościowo – kadra, odpowiedzialna za przebieg procesu wychowania (Korecki 1975).

Zwolennicy koncepcji transmisyjnej z kolei zakładają, że „drugie życie” rodzi nie instytucja, lecz związane z nią zjawiska, które zostają przeniesione przez uwiezonych przestępców z wolności. Nieformalnym, ukrytym życiem zakładu karnego rządzi więc w istocie system wartości i norm postępowania, jaki obowiązuje w środowiskach przestępczych na wolności (Ciosek 2003). Podkreśla się, że w powstawaniu wszystkich społecznie niepożądanych przejawów podkultury więziennej najistotniejszą rolę odgrywa fakt znacznego ograniczenia lub wręcz uniemożliwienia zaspokajania potrzeb mających akurat dla tego człowieka podstawowe znaczenie. W związku z tym podkultura „drugiego życia” przyczynia się albo do poważnej redukcji, albo przynajmniej do pewnej minimalizacji dolegliwości więziennych związanych z niezaspokojeniem podstawowych potrzeb (Ciosek 2003).

W zasadzie, jeśli chodzi o potrzebę bezpieczeństwa, podkultura więzienna daje z jednej strony poczucie ochrony przed agresją współwięźniów, z drugiej zaś poczucie ochrony przed naciskiem personelu. Uczestnictwu wielu więźniów w „drugim życiu” może sprzyjać często niejasne przekonanie, że administracja zakładu nie jest w stanie zapewnić im rzeczywistego bezpieczeństwa w tym niezwykłym świecie. Jedynym wyjściem z sytuacji jest taki wybór, który przynajmniej obiecuje, że z samego faktu przynależności do tej podkultury wynika gwarancja bezpieczeństwa.

Kolejny przykład to potrzeba seksualna – podkultura więzienna akceptuje przemoc seksualną ze strony tych osób, które uznają jej zasady. Dostarcza zatem moralnego usprawiedliwienia dla seksualnego wyzysku „frajerów”, a tym samym służy zachowaniu poczucia własnej czystości. Podkultura ta uzasadnia również agresję wewnątrzwięzienną i praktykę eksploatacji więźniów niezwiązanych z „drugim życiem”. Usprawiedliwia czyny agresywne więźniów, służące im do zdobywania bądź utrzymywania wysokiej pozycji społecznej w strukturze nieformalnej. Umożliwia zaspokojenie potrzeby przynależności, dając konkretnemu więźniowi poczucie przynależności do grupy. Stwarza sposobność do nawiązania przyjaźni oraz okazję do zastąpienia związków utraconych lub rozluźnionych związkami nowymi. Daje mu szansę pełnienia w więzieniu nowej, odpowiedniej dla siebie roli. Wreszcie poczucie afiliacji i przynależności służy utrzymaniu zasady solidarności więźniów i nakazu wzajemnej pomocy. Jeśli chodzi o takie potrzeby, jak: potrzeba odrębności, uznania, poczucia własnej wartości, posiadania, podkultura więzienna akceptuje i ułatwia przemyt pożądanego przedmiotów, a co najważniejsze, dostarcza wiedzy o tym, jak przystosować się do panujących w więzieniu warunków, by przeżyć wyrok w miarę mało boleśnie. Podkultura daje więc sprawdzone recepty co do adaptacji, a jednocześnie uczy swoistych sposobów przekazu informacji.

Drugim elementem, który ma znaczny udział w kształtowaniu więziennej podkultury, jest system wartości. Można przypuszczać, że w dużej mierze będzie to system przeniesiony z warunków wolnościowych, czyli patologiczny. Wszelkie zinternalizowane wartości ukierunkowują aktywność jednostek i wybór określonych działań w otoczeniu społecznym (Hołyst 2007). Podobnie uważa E. Bielicki (Bielicki 1995). Według autora wartości ukierunkowują działania jednostek oraz grup społecznych i są podstawą oceny tych działań.

Można również powiedzieć (Dyczewski 1981; Sołtysiak 1995), że niektóre z tych wartości łatwiej realizować, osiągać w środowisku podkulturowym. Grypser ma większe możliwości bycia sprawiedliwym, gdyż podziały, jakie narzuca przynależność do podkultury, są tak proste, że nie stwarza to problemów z podziałem środków. Podobnie z realizacją takich wartości, jak przyjaźń, solidarność, a nawet miłość i wolność. Podkultura ściśle określa, jak je rozumieć i w jaki sposób do nich dążyć. Niestety, większość z tych sposobów nie jest zgodna zarówno z normami ogólnospołecznymi, jak i regulaminem więziennym.

PROBLEMY I HIPOTEZY BADAWCZE

W kontekście dokonanych rozważań teoretycznych podjęto badania, których podstawowym celem było określenie specyficznych cech osobowości w zakresie struktury potrzeb oraz systemu wartości, charakterystycznych dla członków podkultury drugiego życia.

Sformułowano następujące problemy badawcze:

- Problem nr 1. Czy istnieje różnica i jakiego rodzaju w systemach wartości pomiędzy członkami podkultury więziennej a pozostałymi więźniami?
- Problem nr 2. Czy istnieje różnica i jakiego rodzaju w strukturze potrzeb pomiędzy członkami podkultury więziennej a pozostałymi więźniami?

W odpowiedzi na problemy badawcze postawiono dwie hipotezy:

H i p o t e z a 1. Nie występują różnice w systemach wartości pomiędzy członkami podkultury więziennej a pozostałymi więźniami. Hipotezę tą można uzasadnić w świetle przytoczonych koncepcji transmisyjnych, zakładających przenoszenie ważnych elementów kultury, w tym systemu wartości i norm, z wolności. Większość wyników badań psychologicznych i socjologicznych wskazuje na brak różnic między systemami wartości wyznawanymi przez członków dewiacyjnych podkultur i pozostałą część społeczeństwa (Rokeach 1973; Ostrowska 1981; Siemaszko 1993). Dzieje się tak dlatego, że kulturotwórczą moc przypisuje się procesom ogólnospołecznym, oddziałującym na całość społeczeństwa, wyznaczającym tym samym kierunki rozwoju jednostek. Niestety, część społeczeństwa z różnych powodów nie jest w stanie osiągnąć statusu określonego przez

normy. W takiej sytuacji powszechnie uznawane wartości, jak np. miłość, wolność, bezpieczeństwo, godność osobista, odwaga, zaczynają być realizowane w sposób przestępczy (Siemaszko 1993; Merton 2002).

H i p o t e z a 2. Występują różnice w strukturze potrzeb pomiędzy członkami podkultury więziennej a pozostałymi więźniami. Różnice polegają przede wszystkim na wzmożonym nasileniu u więźniów zaangażowanych w „drugie życie” potrzeby dominacji, agresji, a co za tym idzie, skłonności przywódczych. Pozostali więźniowie cechują się większą skłonnością do czerpania wsparcia ze strony innych, potrzebą uległości i samokontroli.

Hipoteza ta wydaje się słuszna w kontekście wcześniej opisanej w tym opracowaniu specyfiki życia więziennego, a szczególnie podkultury grypsery.

METODA BADAŃ

Do badania systemu wartości wykorzystany został Test Milтона Rokeacha, w adaptacji Piotra Brzozowskiego (Brzozowski 1989). Do określenia struktury potrzeb zastosowano Test Przymiotnikowy ACL H. G. Gougha i A. B. Heilbruna w przekładzie Zenomeny Płużek (Płużek 1983).

Badania przeprowadzone zostały w Zakładzie Karnym w Chełmie. Objęto nimi dwie grupy więźniów – mężczyzn. Pierwszą z nich stanowili skazani recydywiści penitencjarni zaangażowani w podkulturę więzienną, drugą zaś recydywiści penitencjarni niebędący jej uczestnikami. Osoby badane kwalifikowano do grup na podstawie informacji uzyskanych od personelu więziennego oraz deklaracji samych więźniów. Liczebność każdej z grup wynosiła trzydziestu więźniów.

PREZENTACJA I ANALIZA WYNIKÓW BADAŃ

Badanie systemu wartości więźniów zaangażowanych w podkulturę przestępczą i pozostających poza nią przeprowadzono przy użyciu Testu M. Rokeacha. Analiza polegała na określeniu częstości wyboru każdej z osiemnastu wartości ostatecznych i osiemnastu instrumentalnych na określonym miejscu (od 1 do 18) przez członków grup badanych.

W ten sposób powstały dwie hierarchie wartości charakterystycznych dla każdej z grup. Następnie obliczono średnią rangę dla każdej wartości z obu list i posługując się nimi, określono różnice między systemami wartości, testując je z wykorzystaniem testu porównywania różnic między rangami – U Manna-Whitneya.

Wykonane analizy nie wykazały istotnych statystycznie różnic w systemach wartości osób grypsujących i niegrypsujących. Dlatego w tabeli 1 przedstawiono wspólny system wartości charakteryzujący jednocześnie obie grupy badane.

Tab. 1. Hierarchia wartości grypsujących i niegrypsujących więźniów
(dane z badania Testem M. Rokeacha)

Hierarchy of values of prisoners speaking and not speaking prison slang
(data from the study by M. Rokeach's Test)

Wartości ostateczne	Wartości elementarne
1. Bezpieczeństwo rodziny	1. Czysty
2. Mądrość	2. Kochający
3. Dojrzała miłość	3. Ambitny
4. Wolność	4. Odpowiedzialny
5. Poczucie własnej godności	5. Logiczny
6. Szczęście	6. Niezależny
7. Równowaga wewnętrzna	7. Odważny
8. Dostatnie życie	8. Uczciwy
9. Prawdziwa przyjaźń	9. Opanowany
10. Pokój na świecie	10. Intelktualista
11. Bezpieczeństwo narodowe	11. Pomocny
12. Poczucie dokonania	12. Pogodny
13. Przyjemność	13. O szerokich horyzontach
14. Równość	14. Uprzejmy
15. Uznanie społeczne	15. Obdarzony wyobraźnią
16. Życie pełne wrażeń	16. Wybaczący
17. Świat piękna	17. Uzdolniony
18. Zbawienie	18. Posłuszny

Z analizy przedstawionych danych wynika, że w obu grupach więźniów najwyżej w hierarchii spośród wartości ostatecznych znajduje się bezpieczeństwo rodziny. Do najważniejszych zaliczone zostały również: mądrość i dojrzała miłość, w następnej kolejności wolność, poczucie własnej godności i szczęście. Najmniej cenione okazały się takie wartości, jak: zbawienie, świat piękna i życie pełne wrażeń.

Wśród wartości instrumentalnych najwyżej stawiane w hierarchii były wartości określające człowieka jako: czysty i kochający, następnie – ambitny, odpowiedzialny, logiczny i niezależny. Najmniej cenione w tej grupie badanych okazało się posłuszeństwo, uzdolnienia i wybaczenie.

Jeśli chodzi o strukturę potrzeb, analizie poddano cechy osobowości mierzone skalami Testu Przymiotnikowego ACL. Były nimi: – typowość (Com), potrzeba osiągnięć (Ach), potrzeba dominacji (Dom), potrzeba wytrwałości (End), potrzeba porządku (Ord), potrzeba rozumienia siebie i innych (Int), potrzeba opieki nad innymi (Nur), potrzeba afiliacji (Aff), potrzeba kontaktów z osobami płci przeciwnej (Het), potrzeba ujawniania się (Exh), potrzeba autonomii (Aut), potrzeba agresji (Agg), potrzeba zmiany (Cha), potrzeba wsparcia ze strony innych (Sue), potrzeba upokorzenia się (Aba), potrzeba uległości (Def), gotowość do poddania się poradnictwu psychologicznemu (Crs), samokontrola (Scn), zaufanie do siebie (Scf), przystosowanie osobiste (Pad), skala idealnego obrazu siebie (Iss), skala osobowości twórczej (Cps), skala zdolności przywódczych (Mls), skala męskości (Mas), skala kobiecości (Fem), krytyczny rodzic

(Cp), wychowujący rodzic (Np), dorosły (A), wolne dziecko (Fc), adoptowane dziecko (Ac), wysoka oryginalność i niska inteligencja (A1), wysoka oryginalność i wysoka inteligencja (A2), niska oryginalność i niska inteligencja (A3), niska oryginalność i wysoka inteligencja (A4).

Tab. 2. Istotne statystycznie różnice w nasileniu potrzeb pomiędzy więźniami grypsującymi i niegrypsującymi
Statistically significant differences in the intensity of needs between prisoners speaking and not speaking prison slang

Potrzeba	Grypsujący średni wynik	Niegrypsujący średni wynik	Różnice istotne na poziomie 0,05
Dom – dominacji	58,27	47,23	11,04
Int – rozumienia innych	54,58	45,70	8,88
Aff – afiliacji	55,60	48,03	7,57
Exh – ujawniania się	50,07	42,12	7,95
Aba – upokarzania się	44,15	54,90	-10,75
Scf – zaufania do siebie	55,78	46,23	9,55

Badanie potrzeb wykazało, że ich nasilenie u więźniów w obu grupach mieści się w normie, gdyż wyniki oscylują w przedziale od 30 do 70. Na uwagę zasługują jednak różnice występujące w niektórych skalach (tab. 2), a mianowicie: istotna statystycznie różnica wystąpiła w skali (Dom) – dominacja. Potrzeba ta jest bardziej nasiloną u więźniów grypsujących, podobnie jest z potrzebą rozumienia innych (Int), potrzebą afiliacji (Aff), potrzebą ujawniania się (Exh) i zaufania do siebie (Scf). U więźniów niegrypsujących jedyną bardziej nasiloną potrzebą jest potrzeba upokarzania się (Aba) – różnica jest również istotna na poziomie 0,05.

Godny uwagi jest fakt, że w obu grupach więźniów jedną z najmniej nasilonych okazała się potrzeba zmiany.

PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Podsumowując, można stwierdzić, że pierwsza hipoteza, zakładająca brak różnic w systemach wartości więźniów grypsujących i niegrypsujących, potwierdziła się w całości. Systemy wartości obu badanych grup są na dodatek zbliżone podobieństwem do tych powszechnie społecznie uznawanych (Hostyński 2006). Do najbardziej cenionych wartości zaliczono: bezpieczeństwo rodziny, mądrość, dojrzałą miłość, wolność, poczucie własnej godności i szczęście. Wśród wartości instrumentalnych wymieniano przede wszystkim takie określenia, jak: czysty, kochający, ambitny, odpowiedzialny, logiczny i niezależny. Podobne hierarchie uzyskuje się w licznych przeprowadzanych w ostatnich czasach badaniach młodzieży szkolnej i studentów (Hostyński 2006). Na uwagę zasługuje fakt, że również najmniej społecznie cenione wartości przez więźniów odzwierciedlają szersze trendy społeczne. Dotyczy to szczególnie takich wartości, jak zbawienie,

świat piękna, posłuszeństwo i wybaczenie. W większości współczesnych badań, głównie ludzi młodych, wymienione wartości zajmują ostatnie miejsca. Fakt ten można wyjaśnić, analizując specyfikę przeobrażeń społecznych, dokonujących się na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat. Ukierunkowują one rozwój młodzieży w stronę coraz większego pragmatyzmu. Pęd do sukcesu i konsumpcja wypiera fascynację pięknem, a posłuszeństwo i wybaczenie kojarzy się często ze słabością (Bauman 2003).

Jeśli chodzi o drugą hipotezę, mówiącą o występowaniu różnic pomiędzy więźniami grypsującymi i niegrypsującymi w strukturze potrzeb, to potwierdziła się ona częściowo. Wprawdzie wystąpiły różnice w nasileniu potrzeb, jednak rodzaj różniących się potrzeb nie do końca pokrywał się z zakładanym. Test Przymiotnikowy ACL dał możliwość zbadania większej liczby potrzeb, niż zostało to zawarte w hipotezie. W wyniku przeprowadzonych badań można stwierdzić większe nasilenie potrzeby dominacji wśród więźniów grypsujących. Jednak pozostałe różnice wystąpiły w nasileniu całkiem innych potrzeb niż zakładano. Bardziej nasiloną była u osób grypsujących potrzeba rozumienia innych, afiliacji, potrzeba ujawniania się i zaufania do siebie. Natomiast u więźniów niegrypsujących jedyną bardziej nasiloną potrzebą była potrzeba upokarzania się. Najprawdopodobniej dzieje się tak dlatego, że dla więźniów grypsujących ważniejsze jest osiągnięcie poczucia bezpieczeństwa. Próbuja je osiągnąć przez tworzenie silnych więzi z innymi współwięźniami, natomiast normy „drugiego życia” stoją jakby na straży budowanych relacji.

Uzyskane wyniki badań przynajmniej częściowo mogą burzyć obraz więziennej podkultury osób grypsujących. Można przypuszczać, że zarówno spójny z powszechnie przyjętym system wartości, jak i takie potrzeby, jak potrzeba afiliacji, rozumienia innych i zaufania, ukazuje te osoby jako bardziej ludzkie niż same siebie kreują. Wydaje się, że to właśnie niedojrzałość emocjonalno-społeczna i pewnego rodzaju słabość psychiczna ukrywane są pod maską zasad grypsery, czyli bycia opanowanym, silnym, twardym, agresywnym i cwym.

W tym kontekście można stwierdzić, że przypuszczalnym mechanizmem przystępowania do podkultury grypsujących jest poczucie własnej słabości i zagrożenia. Deklaracja o grypsowaniu jest więc prośbą o wsparcie, dające w warunkach więziennych poczucie bezpieczeństwa.

Mechanizm ten potwierdzają liczne badania podkultur istniejących na wolności, gdzie jednym z ważniejszych powodów przystępowania do nich młodych ludzi jest potrzeba uporządkowania świata, w sytuacji gdy samemu trudno jest się w nim zorientować. Podkultura daje wtedy gotowe drogowskazy, a co za tym idzie – zwiększa poczucie bezpieczeństwa (Rutter, Giller 1984; Müller 1987; Sołtysiak 1995).

W zakładzie karnym warunki są o wiele bardziej trudne, a sytuacja więźniów mimo wszystko bardziej złożona, dlatego nie można jednoznacznie opisać

mechanizmu tworzenia grypsery tylko na podstawie wyników badań wybranych cech osobowości, takich jak wartości i potrzeby. Zalecane byłoby kontynuowanie badań kolejnych cech osobowości większej grupy więźniów, w tym kobiet, a konkretnie skupienie się na poziomie lęku i agresji, zapotrzebowaniu na stymulację, umiejętnościach radzenia sobie ze stresem itd. Wskazane byłoby również poszerzenie badań o aspekt społeczny, chodzi głównie o środowisko pochodzenia badanych osób oraz specyfikę konkretnych zakładów karnych, tzn. kadre, obowiązujący regulamin, obyczaje i normy oraz przyjęty system resocjalizacji, wykorzystując większy zakres narzędzi statystycznych, jak np. analiza wariancji czy analiza czynnikowa.

Należy zwrócić uwagę również na fakt szczególnie ważny podczas badania systemu wartości, a mianowicie na zmienną aprobaty społecznej. Można przypuszczać, że część więźniów dokonuje takich wyborów, które pokazywałyby, że akceptuje powszechnie przyjęty system wartości, a część wręcz chce go odrzucić. Kontynuacja zaprezentowanych badań wymaga uwzględnienia tej zmiennej.

Reasumując dotychczasowe rozważania, można uznać, że „drugie życie” jest fasadą mającą na celu ukrycie słabości, zagubienia i lęku jego członków. Pod misternie zbudowanymi i bezwzględnie przestrzegаныmi zasadami leżą jak najbardziej ludzkie potrzeby i wartości osób, które znalazły się w ekstremalnych warunkach, wymagających niesamowitej wręcz wytrzymałości i umiejętności społecznych.

W tym kontekście wydaje się, że jeśli nie powstanie system resocjalizacji, umożliwiający osadzonym efektywne zaspokajanie ważnych dla nich potrzeb i realizowanie wartości, to nie będzie realnej szansy na likwidację podkultur więziennych.

BIBLIOGRAFIA

- Ciosek M. (2003). *Psychologia sądowa i penitencjarna*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze Bauman Z. (2003). *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*. Warszawa: Wydawnictwo SIC!.
- Bielicki E. (1995). *Młodociani przestępcy, ich wartości i orientacja wartościująca*, Bydgoszcz: WSP.
- Brzozowski P. (1989). *Skala wartości – polska wersja testu Milтона Rokeacha*. W: R. Drwal (red.), *Techniki kwestionariuszowe w diagnostyce psychologicznej* (s. 81–122). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Błachut J. (2004). *Kryminologia*. Gdańsk: Arche.
- Dyczewski L. (1981). *Rodzina polska i kierunki jej przemian*. Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych.
- Hołyst B. (2007). *Kryminologia*. Warszawa: LexisNexis.
- Hostyński L. 2006. *Wartości w świecie konsumpcji*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kepiński A. (2002). *Psychopatologia nerwic*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Korecki J., Wrona S., Górski J. (1975). *Negatywne przejawy podkultury więziennej, środki i sposoby przeciwdziałania*. Warszawa: Materiały z sympozjum „Negatywne przejawy podkultury więziennej, środki i sposoby przeciwdziałania”. Popów k. Warszawy 16–17 XII 1974. Wydawnictwo Centralnego Zarządu Zakładów Karnych.

- Kosewski M. (1985). *Ludzie w sytuacjach pokusy i upokorzenia*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Merton R. (2002). *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Warszawa: PWN.
- Moczydłowski P. (1991). *Drugie życie więzienia*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Müller T. (1987). *Młodzieżowe podkultury*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Ostrowska K. (1981). *Psychologiczne determinanty przestępczości młodocianych*. Warszawa: PWN.
- Ostrowska K., Wójcik D. (1986). *Teorie kryminologiczne*. Warszawa: ATK.
- Phüzek Z. (1983). *Test przymiotnikowy ACL H.G. Gougha i A.B. Heilbruna*. Lublin: KUL.
- Rokeach M. (1973). *The Nature of Human Values*. New York: The Free Press.
- Rutter M., Giller H. (1984). *Juvenile delinquency*, New York: The Free Press.
- Siemaszko A. (1993). *Granice tolerancji*. Warszawa: PWN.
- Sołtysiak T. (1995). *Uwarunkowania środowiskowe i determinanty subiektywne uczestnictwa nieletnich w podkulturach*. Bydgoszcz: WSP.
- Stepniak K. (1993). *Języki tajne*. Londyn: Plus.
- Szaszkiewicz M. (1997). *Tajemnice grypserski*. Kraków: Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych.

SUMMARY

The prison subculture called "The second life" differently "The prison slang" constitute the problem for many years. Members of this subculture are avoiding holding the cooperation with the staff of prison, they are not susceptible to the rehabilitation and they are often a threat to remaining members of prison community.

"A prison slang" is a developed system, compound of ruthlessly obeyed and enforced by prisoners norms. These norms manifest itself in peculiar forms of communicating, the language, the behaviour towards different members of the prison community and the appearance. They serve integration of this subculture and the protection and the excuse of delinquent behaviours.

In this study an attempt at the answer to the question was taken for personality determinants of the membership of prisoners in "The second life", especially paying attention to a system of values and the structure of needs.

Research in this scope is essential on account of the possibility of getting to know the mechanism of coming into existence of "the prison slang", and consequently, of limiting this adverse phenomenon.